

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Wejście w życie ustawy o OZE ożywi rynek



Wejście w życie ustawy o OZE powinno przyspieszyć inwestycje w energetykę wiatrową. Proponowane przez resort gospodarki zasady kupowania zielonej energii na aukcjach sprzyjają szczególnie małym instalacjom, o mocy do 1 MW. To sprawia, że obszarem tym coraz mocniej interesują się prywatni inwestorzy. Przekonują ich wysokie i długoterminowe zyski.

Zgodnie z nowymi przepisami na początku przyszłego roku odbędzie się pierwsza aukcja na zakup zielonej energii. Trafi na nią ok. 50 TWh energii, która ma pochodzić ze źródeł odnawialnych, z czego około 31 TWh z mniejszych siłowni, o stopniu wykorzystania mocy poniżej 4 tys. MWh/MW/rok, czyli np. z wiatru.

- Te 31 TWh to mniej więcej 700-800 MW nowych mocy wiatrowych, które z tego tytułu mogą powstać - mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Wojciech Sztuba, partner zarządzający TPA Horwath Poland. - Mówię tylko o wiatrowych, ponieważ aukcje zaplanowano w taki sposób, że w tych pierwszych wygrywającą technologią będzie właśnie wiatr na lądzie. Inne technologie w koszyku poniżej 4 tys. godzin na rok, czyli np. fotowoltaika, mają ograniczone możliwości konkurowania na aukcjach, bo są po prostu droższe.

Z zapisanych w rozporządzeniu 700-800 MWh jedna czwarta ma pochodzić z źródeł o mocy do 1 MW.

- To może być 175-200 MW na pierwszej aukcji, być może więcej. Szczegóły w tym zakresie określi minister gospodarki w rozporządzeniu, którego spodziewamy się do końca listopada - mówi Sztuba.

Średnia cena energii z takich instalacji, określona kilka dni temu przez Ministerstwo Gospodarki, będzie wynosiła około 470 zł, czyli znacznie więcej niż w projektach o wyższej mocy. Dlatego dla inwestorów obszar ten staje się bardzo atrakcyjny.

- Przygotowaliśmy kilka projektów, które będą mogły wystartować w pierwszej aukcji i prawdopodobnie wygrać ją po wysokiej cenie, co przełoży się na zwrot z inwestycji od około 12 do 15 procent średniorocznie. Nasi inwestorzy już zaczęli obejmować udziały w tych spółkach, niebawem zakończymy zapisy do pierwszej z nich - ocenia Maciej Korecki, przewodniczący rady nadzorczej Energy Invest Group SA.

Energy Invest Group SA to polska firma, która przełamała kapitałową barierę wejścia w inwestycje w OZE i realizuje budowę elektrowni wiatrowych z wkładów inwestorów indywidualnych. Dzięki temu, że EIG wypracowało sprawny system przystępowania do spółek celowych realizujących inwestycje, osoby posiadające już ok. 30 tysięcy zł mogą zarabiać w niedostępnej dotąd branży energetycznej. Obecnie spółka prowadzi osiem projektów zlokalizowanych w województwach łódzkim i lubelskim. Na bieżąco przygotowywane są nowe lokalizacje dla kolejnych inwestorów.

Korecki podkreśla, że na rynku rysuje się wyraźny trend odchodzenia od rynków finansowych na

rzecz inwestycji alternatywnych, a oferta EIG cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Zwroty z inwestycji są wysokie i długoterminowe, bo żywotność turbin to co najmniej ćwierć wieku, a inwestorzy są jej współwłaścicielami. Dodatkowo system aukcyjny gwarantuje cenę energii przez 15 lat.

- W związku z tym banki dużo chętniej podchodzą do finansowania takich inwestycji, a z kolei inwestorzy mogą być pewni tego, że przez cały okres wsparcia ta inwestycja jest niezależna od sytuacji na rynkach, od wahań ceny energii, bo mamy ją zagwarantowaną na cały okres kredytowania - podkreśla Maciej Korecki.

Wojciech Sztuba podkreśla, że w tym obszarze można spodziewać się dużej konkurencji. Żeby wystartować w aukcji, projekt musi przejść etap prekwalfikacji, czyli oceny formalnej dokonywanej przez prezesa URE. Wniosek o wydanie zaświadczenia uprawniającego do udziału w aukcji po takiej procedurze może złożyć producent, który ma już gotowy projekt z pozwoleniem na budowę samej farmy wiatrowej oraz przyłącza do sieci energetycznej.

- Szacujemy, że do pierwszej aukcji w koszyku niestabilnych OZE do 4 tys. godzin staną duże projekty wiatrowe, czyli te powyżej 1 MW. Jednak również pula projektów małych, czyli tych do 1 MW, wydaje się obiecująca i stwarza ciekawe możliwości inwestycyjne, także dla źródeł wiatrowych takiej mocy, które już są oferowane na rynku. Przetarg na prawie 200 MW mocy zainstalowanej w projektach do 1 MW wydaje się bardzo pojemny. Niewykluczone, że pierwsza aukcja nie pozwoli w całości wyczerpać tej puli. Wówczas powinna zostać w krótkim czasie rozpisana aukcja uzupełniająca - mówi Wojciech Sztuba.

Branża cztery lata czekała na wejście w życie nowej ustawy o OZE. W ostatnich miesiącach w związku ze zbliżającym się końcem wsparcia w ramach systemu zielonych certyfikatów rynek inwestycyjny związany z projektami energetyki wiatrowej praktycznie zamarł.

- Możemy założyć, że po pierwszej aukcji rynek inwestycyjny stanie ponownie na nogi - zwraca uwagę partner TPA Horwath. - Jeżeli w finalnych rozporządzeniach wykonawczych utrzymają się parametry zaproponowane w opublikowanym niedawno projekcie, to czeka nas powrót do sytuacji z lat, kiedy przyłączano powyżej 600 MW mocy wiatrowych rocznie.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/23541.html>

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy